GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 37. Czwartek 14. lutego 1850. Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 9. lutego. Dnia 11. lutego r. 1850 wyjdzie w Wiedniu i będzie rozesłany XVI. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa we wszystkich dziesięciu językach, a XVII. zeszyt tymczasem tylko w niemieckim języku, tudzież pierwszy zeszyt dodatkowy do powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, który na mocy rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości przeznaczony jest przy ważniejszych przez Jego ces. Mość sankcyonowanych ustawach i rozporządzeniach ogłaszać także najuniżeńsze przedstawienia ministeryalne, któremi projekta do tych ustaw i rozporządzeń najwyższej sankcyi przedłożone i motywowane były, jednak tylko w niemieckim języku.

Lwów, 3. lutego. Na rzecz instytutu ciemnych, który ma być założony we Lwowie, wpłynęły następujące dary: Od gminy Zaszków i od tamtejszego plebana 1złr.15 1|2kr. m. k.; ze składki urządzonej przez magistrat w Lubaczowie 6r.12kr. m. k.; od c. k. przełożonego obwodu Jana Hayderer 5r., od plebana w Kobylanach ks. Walentego Stachyrskiego 6r.16kr. m. k.; od łac. plebana ks. Serafina z Odrzykowa 10r.; od plebana w Rzepniku Józefa Cinskiewicza 2r.; od plebana ks. Jana Hydło w Trzcinnicy 1r.; od plebana w Bóbrce Wojciecha Filara i od tamtejszej gminy parafialnej 2r.5kr.; ze składki urządzonej przez r. k. plebana w Sokalu ks. Antoniego Szeligowskiego 6r.31kr.; nakoniec ze składki urządzonej przez magistrat w Sokalu i z kasy miejskiej 26r. 56 1|4kr. m. k.

C. k. rząd krajowy ma sobie za miły obowiązek podać te szczodrobliwe dary z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

Lwów, 4. lutego. Do c. k. urzędu obwodowego w Imbst w Tyrolu wpłynęła na rzecz pogorzelców Brodzkich kwota 36r. 39kr. m. k., którą tamtejsze c. k. gubernium przesłało tutejszemu c. k. prezydyum rządu krajowego.

Przesełając tę kwotę na miejsce przeznaczenia ma sobie rząd krajowy za miły obowiązek, podać ten wspaniałomyślny czyn z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Bochnia, 8. lutego. Dziennik „Czas" z d. 11. lutego zawiera następującą korespondencyę z Bochni: „Przyjemnie mi jest dla powszechnej wiadomości donieść, iż pożar w podziemiu Bocheńskich kopalni soli od dni ośmiu trwający, jest po części uduszony. Gęste dymy i zabijający węglowy gaz tak dalece się rozciągały, iż groziły stare góry nazwane Floris tym dymem zabijającym zupełnie okryć. Zaczęto przeto przechody dolne kruchami solnemi i jiłem barykadować, lecz i przez to zaczął się dym gwałtownie przedzierać; zakryto z wierzchu gnojem szyb zwany Campi albo polna góra, również dolne komunikacye zamurowano, pospieszając z robotą dzień i noc ile być mogło. Tak więc tylko w $^1/_5$ części starych gór Floris sól podziemną kopią i do sprzedaży wydają, $^4/_5$ części gór podziemnych i przemurowanych od nowych gór Campi: komunikacya jest więc zupełnie przecięta i szacht Campi zwierzchu zakryty, dopokąd tlejący pożar zupełnie nie będzie uduszony. — Przez szacht Floris i Sutoris wydają sól kruchą i beczkową na składy, a w Regis spuszczają się.

(Lloyd w sprawie greckiej.)

„Lloyd" z dnia 7. lutego pisze: W sprawie Grecyi ubolewamy najszczególniej nad tem dwojgiem: najprzód nad cierpieniem tego małego państwa, które tak dzielnie i tak pomyślnie starało się między pomniejszemi europejskiemi mocarstwami zaszczytne zająć miejsce; a powtóre nad tą klęską, jaką sobie Anglia w opinii ucywilizowanego świata zadaje, a która moralny jej wpływ znacznie osłabi. Bo, aczkolwiek uważamy lorda Palmerstona za nieprzyjaciela naszego kraju, jednak dalecy jesteśmy od tego, byśmy Anglię uważali za naturalnego przeciwnika Austryi. Polityczny zawód lorda Palmerstona dobiegnie niezadługo do swego kresu. Każde inne ministeryum, a nawet każdy inny minister sprowadzi politykę angielską z tego toru, w którym się teraz toczy. Dobre porozumienie między Anglią a naszym krajem nastąpi z tych samych powodów, które przed wiekiem były uzasadnione, i jeszcze po upłynionym wieku uzasadnione będą. Zaślepienie lub namiętność ministra może tylko na krótki czas zapoznać ważność tych powodów. Później własna ich przewaga nada sobie znaczenie. Niepotrzeba wielkiego rozumu, aby być przekonanym, że Anglia niezadługo musi być znowu sprzymierzeńcem tego kraju. Dla tego pomimo postępków Palmerstona, wielce nas obchodzi pomyślność Anglii, i ubolewamy nad każdym krokiem, którym ona swoje znaczenie i potęgę osłabia.

(Rozporządzenie ministeryalne. — Mianowania urzędników dla nowo systemizowanych sądów w krajach niem.)

Wiedeń, 9. lutego. Ministeryum finansów wydało rozporządzenie, aby kapitały należące do funduszów politycznych lub publicznych zakładów duchownych, jako to klasztorów, parafij i t. p., jeżeli na wyższy procent ulokować ich niepodobna, przysełano do kasy funduszu umorzenia, której polecono wydawać za to 4$^1/_2$% obligacye na dług państwa przynależnym partyom.

Wkrótce mają być publikowane liczne mianowania urzędników dla nowo systemizowanych sądów w niemiecko-dziedzicznych krajach koronnych. Zastępcą jeneralnego prokuratora przy najwyższym sądzie krajowym w Pradze został mianowany Dr. Józef Hofmeister, prokuratorami zaś zostali: Dr. Fr. Czermak dla Kuttenbergu, Józef Nechański dla Koeniggracu, a dla reszty sądów krajowych mianowano PP.: Dr. Aug. Ambros, Wacława Rischan, Karola Wacława Fleischmann, i Prokopa Jarosch w tym samym charakterze. (K. lit.)

(Organizacya zwierzchności konzularnych.)

Wiedeń, 8. lutego. Nowa organizacya konzulatów austryackich postępuje nieprzerwanie. Dziennik „Austria" zawiera dziś znowu niektóre ważniejsze uzupełnienia. W reorganizacyi cesarskiego jeneralnego konsulatu w Paryżu zaszło stósowne rozszerzenie, gdyż zakres jego rozciągnięto i na portowe miasta, położone na północnem wybrzeżu Hyszpanii, aż do przylądka Finisterre. W skutek tego wyjęto mianowicie wicekonsulat w Corunna z pod subordynacyi jeneralnego konsulatu w Kadyksie, a konsulaty w Havre de Grace i Bordeaux poddano pod jeneralny konsulat w Paryżu. Stosownie do tego rozleglejszego zakresu spraw, przydzielony jest temu jeneralnemu konzulatowi najwyższem postanowieniem ces. radzca dr. Aloizy Debraux jako dyrektor kancelaryi, który w tym charakterze ma wspierać jeneralnego konsula w załatwianiu spraw, a niekiedy go także zastępować. Następnie jeneralny konzulat w Warszawie nadano najwyższem postanowieniem z d. 7. stycz. dotychczasowemu zawiadowcy konsulatu w Gdańsku, pułkownikowi Hein-Valdor. Między Galicyą a pruskiemi portami Baltyckiego morza (z których mianowicie Gdańsk jest główne emporyum dla produktów galicyjskich, które Wisłą bywają przesełane za morze), stanowi jeneralny konsulat w Warszawie pozycyę centralną, i z tego powodu dawała się czuć już od dawna potrzeba, nadać mu dla handlu idącego z północnych granic cesarstwa do Polski i do Baltyku, i dla wszystkich w tym kierunku położonych urzędów konsularnych zakres działania władzy centralnej.

Z tego powodu poddano te ostatnie rzeczonemu jeneralnemu konsulatowi jako dependencye, aby jako władza centralna był wstanie mieć dokładny przegląd stosunków i potrzeb tego austryackiego wywozowego handlu, który już teraz jest ważny, a później jeszcze ważniejszym i rozleglejszym będzie, i żeby jak w ognisku zjednoczył także wewnętrzny kierunek i urządzenie spraw, które się poparcia tego handlu i dalszego jego rozwinięcia tyczą. Przeto jeneralny konsulat w Warszawie poddany bezpośrednio ministerstwu handlu, będzie odtąd jako kierująca i nadzorcza austryacko-konsularna najwyższa władza w Królestwie Polskiem i na pruskiem wybrzeżu Baltyckiego morza funkcyonować.

(Kurs wiédeński z 9. lutego 1850.)

Obligacye długu państwa 5% — 94$^1/_4$; 4$^1/_2$% — 84$^{15}/_{16}$; 4% — 73$^3/_4$. 2$^1/_2$% — 49$^3/_4$. Akcye bank. 1142. Losy z 1834 roku — 170; z 1839 r. — 108. Akcye kolei półn. 109$^1/_4$.

Anglia.

(Protekcyoniści parlamentu.)

Londyn, 1. lutego. Po licznych zgromadzeniach protekcyonistów przed otworzeniem teraźniejszej sesyi można się było spodziewać, że ta partya wkrótce rozpocznie walkę. Jakoż w samej rzeczy na wczorajszem posiedzeniu zaproponował książę Richmond odnośnie do tego miejsca mowy od tronu, które mówi o stosunkach agrykultury, następującą mocyę: Jednak chcemy Waszej król. Mości najuniżeniej przedłożyć, że w wielu częściach połączonego królestwa, a szczególniej w Irlandyi, zajmujący się uprawą ziemi poddani Waszej król. Mości, walczą z wielkim niedostatkiem, który według naszego zdania z wydanych ostatniemi czasy prawnych postanowień i z przykrego ucisku miejscowych podatków wynika. — Mocyę tę wspierał silnie lord Stanlej. Tem dziwniejsze jest zwycięstwo rządu na zgromadzeniu, które w większej części złożone było z bogatych właścicieli dóbr; wniosek księcia Richmond został większością 49 głosów odrzucony. W izbie niższej powtórzył ten sam manewr Sir J. Troloppe, lecz energiczny znalazł opór. Poprawkę Sir J. Troloppe wspierał pułkownik Chatterton. Sir Charles Wood dowiódł statystycznemi datami korzyści wolnego handlu.

Na propozycyę margrabiego Granby odroczono wprawdzie dalszą debatę, niepodpada jednak żadnej wątpliwości, że się protekcyoniści nie utrzymają. Times okrywa wielką pochwałą pana Villiers, który zaproponował adres, i jest za tem, by debatę prowadzić we wszystkich kierunkach, a nawet przez cały tydzień, jeżeli potrzeba będzie, aby przecie raz pokonać zabiegi protekcyonistów.

(Parlament angielski.)

Londyn, 2. lutego. W przyszły wtorek odbędzie się znowu w zamku Windsor posiedzenie tajnej rady. Izba wyższa nie miała wczoraj posiedzenia. Na posiedzeniu izby niższej zapowiedział p. Berkeley, że przy pierwszej sposobności wniesie w izbie kwestyę względem tajnego głosowania. W odpowiedzi na interpelacyę pana Adderley oświadczył p. Hawes, że rząd zaniechał planu założenia kolonii zbrodniarzy na przylądku dobrej nadziei, że pogłoska, jakoby gubernator Sir S. Smith został odwołany z posady swojej, jest bezzasadną. Potem przystąpiono do dalszej debaty nad adresem. Wszelkie dyskusye krążyły głównie około ustępu mowy od tronu odnoszącego się do interesów rolnictwa, około protekcyi i wolnego handlu. Pan d'Israeli mówił obszernie za poprawką, a lord John Russell przeciwko niej. Przy głosowaniu okazało się za poprawką 192 głosów, a 311 przeciwko niej, a więc większość 119 głosów za ministerstwem.

Francya.

Paryż, 1. lutego. Półurzędowy dziennik „Constitutionel“ donosi: „Opozycya zarzuca nam częstokroć optymizm polityczny; niejesteśmy więc alarmistami. Lecz równie jak nienależy przesadzać niebezpieczeństw, jakie grożą społeczeństwu, tak również nienależy ich zatajać. Porządek materyalny jest zabezpieczony; to już dawno powtarzano. Mimo to jednak wnosić można z uzasadnionych na pozór pogłosek z Lugdunu, że ten spokoj bardzo łatwo, przynajmniej tam może być zakłócony. Słychać iż tam na kilku punktach szóstej dywizyi wojskowej nadzwyczajne panuje wzburzenie umysłów, z czego władze publiczne wnoszą, iż w krótce wybuchnąć może zaburzenie. Mówią, że tu przybył nadzwyczajny komisarz rządowy departamentu Rodanu dla uwiadomienia rządu o stanie rzeczy i z żądaniem pomnożenia siły zbrojnej. To gwałtowne wzburzenie przypisują nieustającej agitacyi utrzymywanej przez wychodźców w Szwajcaryi między ludnością pograniczną. Mocarstwa niemieckie zamierzające wspólnie interweniować w Szwajcaryi i obsadzić kantony, korzystając z tej okoliczności, by Francyę już przez wzgląd na grożące jej samej niebezpieczeństwo nakłonić do udziału w tych zamysłach. Bądź co bądź, rząd mając baczne oko na te agitacye jest przygotowany przeszkodzić dalszemu ich szerzeniu się. Dzień, w którym miało wybuchnąć powstanie, jest wiadomy rządowi. Rocznicę 24. lutego miano w ten sposób obchodzić. Co do nas, niewahamy się podać te wiadomości: jestto najlepszy środek do uchylenia zapowiedzianego nam niebezpieczeństwa.

(Posiedzenie izby prawodawczej z d. 4. lutego.)

Paryż, 4. lutego. Z porządku dziennego przystąpiło zgromadzenie narodowe na dzisiejszem posiedzeniu do dyskusyi nad projektem prorogacyi dekretu z 25. października 1848 względem likwidacyi dawnej listy cywilnej i domenów prywatnych. M i n i s t e r f i n a n s ó w oświadczył, że rząd sądził, izby należało jeszcze tę likwidacyę odroczyć. Komisya nie podzielała tego zdania. Ta uchwała pociągnęła za sobą dyskusyę projektu. Lubo rząd nie odstępuje od swego pierwotnego zdania, proponuje jednak następującą poprawkę: „Począwszy od 1. sierpnia 1850 nastąpi likwidacya byłej listy cywilnej. O tym czasie zniesiona będzie sekwestracya. Wszystkie ustawy i dekreta, poprzedzające niniejszą ustawę są zniesione.“ Dep. C r e t o n, referent komisyi, przedłożył inną poprawkę, mocą której upoważnieni są wierzyciele byłej listy cywilnej na te dobra zaciągnąć pożyczkę, która może dosięgnąć sumy 20 milionów. Nad poprawką ministra głosowano. Zgromadzenie weźmie ją pod rozwagę. Tymczasowo odesłano ją do komisyi ku sprawozdaniu. Toż samo dzieje się z poprawką pana Creton. Dalszy ciąg porządku dziennego jest dyskusya nad projektem zaprowadzenia trybunału dla spraw spornych. Projekt ten przyjęto większością 381 głosów przeciw 132. Następnie przyzwolono kompletujący kredyt dla ministra finansów. Dyskusyę nad wnioskiem deputowanego Pascal Duprat nad gościńcami ubocznemi odroczono. Poczem zgromadzenie wróciło do dalszej dyskusyi nad likwidacyą listy cywilnej. Dep. C r e t o n referuje o naradach komisyi. Komisya sądzi, iż termin do 1. sierpnia 1850 jest zadaleki; jednak przystępuje co do dodatkowego artykułu zezwalającego wierzycielom zaciągnąć pożyczkę na listę cywilną do projektu rządowego. Dep. H u g e n i n mówi przeciw nowemu projektowi: „Z 20 milionów proponowanych jako pożyczkę należy się 10 milionów państwu. Zwrócenia tej sumy niemoże zgromadzenie odroczyć. Komisya chce, aby pojedyńczo zwrócono dobra należące się książętom Aumale i Joinville. Pierwszy artykuł przyjęto potem bez dyskusyi. Na mocy tego artykułu zostaje dekret z 25go grudnia 1848 odroczony aż do 31go grudnia 1850. Drugi artykuł znosi sekwestracyę dóbr książąt Aumale i Joinville. Ten artykuł przyjęto większością 457 głosów przeciw 152. Równie przyjęto artykuł dodatkowy za pożyczką 20 milionów a następnie całą ustawę. — Potem zaczęto drugą debatę nad ustawą nankową. Dep. C o q u e r e l l zabrał głos, nikt jednak na mowę jego nie uważał, ponieważ zgromadzenie było niespokojne z powodu niepokoju w ulicy St. Martin. Jenerał Lamoriciére wszedł do sali zgromadzenia. L a g r a n g e prosi o głos chcąc interpelować ministeryum względem niepokojów w Paryżu. Śród głębokiego milczenia w zgromadzeniu rzekł L a g r a n g e: „Od kilku dni dzieją się prowokacye ze strony rządu (Senzacya). Wszystkie drzewa wolności nawet żywe kazano pościnać. (Gwar.) Zapewniają że krew płynęła.“ Minister sprawiedliwości oświadcza, że niepokój w mieście już ustał, minister spraw wewnętrznych i prefekt policyi poczynili przeciw temu stosowne kroki. L a s t e y r i e: Ta deklaracya nie jest dostateczna; należy dać naganę policyi. Zgromadzenie zamknięto.

(„Constitutionel“ o sprawie Szwajcarskiej. — „Napoleon“ o najnowszych wypadkach w Grecyi.)

Paryż, 3. lutego. Dziennik „Constitutionel“ który od niejakiego czasu jest organem rządu, oświadcza, iż wcale niemyślał, jak mu to zarzucano, przygotowywać publiczność na interwencyę francuską przeciw Szwajcaryi. Interwencya, mówi ten dziennik, jest ewentualnością, w którą wcale niewierzymy. Przekonani jesteśmy, iż w Szwajcaryi nikt interweniować nie będzie, ponieważ Szwajcarya samowolnie to uczyni, czego od niej żądają, ponieważ to czego się żąda, zupełnie jest słuszne. Szwajcarya niemoże sama chcieć nadwerężyć swoją neutralność, robiąc z swego terytoryum główną kwaterę nieprzyjaciół państw sąsiednich. Nasze wiadomości podają nam w tym względzie wszelką pewność.“ Potem umieszcza „Constitutionel“ list z Lausanne pochodzący, jak ten dziennik twierdzi, z bardzo dobrego źródła i w którym między innemi jest powiedziane, że rada federacyjna najlepsze ma zamiary w sprawie wychodźców. Wydała już rozporządzenia względem ich wydalenia lub umieszczenia w koszarach. Na zapytanie czyli rada federacyjna będzie miała władzę wyexekwować zamiary swoje także i w kantonach, gdzie panuje rząd rewolucyjny, jedna tylko jest odpowiedź: szanowny jenerał, który w tak krótkim czasie pokonał ligę odrębną, pokona równie prędko rządy socyalistyczne gdy skompromitują honor i neutralność Szwajcaryi.“ Dziennik „Napoleon“ mówi z swojej strony: Sąsiednie mocarstwa Szwajcaryi przejęte są naturalnem życzeniem, przeszkodzić temu, aby wychodźcy korzystając z sąsiedztwa nie rewoltowali własnych państw swoich, i mają niezaprzeczone prawo użyć środków zapobiegających temu niebezpieczeństwu. Lecz Francya nie skłania się wcale w jakimbądź przypadku zapoznawać praw swego dawnego sprzymierzeńca i przyjaźni łączącej obadwa narody. Mógłżeby zresztą prezydent republiki zapomnąć o gościnności, której przez tyle lat używał w Szwajcaryi, równie jak o protekcyi, jakiej doznał ze strony Szwajcaryi przeciw niesłusznym roszczeniom Ludwika Filipa. ?“

O najnowszych wypadkach w Grecyi wyraża się „Napoleon“ jak następuje: Sądzimy iż angielski ambasador w Atenach przekroczył swoje instrukcye, albowiem niemoglibyśmy pojąć, aby rząd angielski nie uwiadomił naprzód rządu francuskiego o przedsięwziętych krokach, zwłaszcza w obec świetnego porozumienia, które się objawiło przy równoczesnem okazaniu się floty angielskiej i francuskiej w oryencie. (P. S. A.)

(Środki ostrożności. — Plany Socyalistów.)

Paryż, 3. lutego. Wczoraj wieczór przedsięwzięto środki ostrożności, by ochronić zgromadzenie narodowe przed ewentualnym napadem. Według dziennika „Evenement“ powołano spiesznie batalion piechoty do pałacu zgromadzenia nar., sądząc, iż mu zagraża niebezpieczeństwo. Wspomniony dziennik utrzymuje jednak, że obawiano się tylko wzburzenia umysłów wywołanego wycinaniem drzew wolności, co wszelako nie przywiodło jeszcze nigdzie do formalnego oporu, chociaż wczoraj zebrał się lud w tłumy, a policya aresztowała kilka osób. Według dzienika „Estafette“ miał pewien jenerał (Changarnier lub Lamoriciére) oświadczyć: „Niechaj zgromadzenie ma baczność; bowiem pewna partya chce pobudzić ludność do manifestacyi, która ułatwi urzeczywistnienie chymerycznej nadziei.“

O planach Socyalistów mówi dziennik „Napoleon“: „Rocznica 24. lutego ma przewodzącom partyi rewolucyjnej służyć za pozór do wywołania demonstracyi, przy której stowarzyszenia robotników mają odegrać ważną rolę. Nad programem tej ceremonii naradzają się mężowie góry i główni przewodzcy unii stowarzyszeń. Proudhon i stronnicy dziennika „Voix du peuple“ sprzeciwiają się wszelkiej publicznej manifestacyi, lecz dawni deputowani pałacu Luxemburg, bez wątpienia na podniecanie Louis Blanc'a twierdzą, że można wprawić coś imponującego bez wszelkiego wyzywania. Góra rozstrzygnie nad tą kwestyą w ostatniej instancyi.

(Wzburzenie umysłów.)

Paryż, 4. lutego. Ludność Paryża zaczęła się już od kilku dni oburzać na ścinanie i niszczenie drzew wolności. Wiadomo było władzom paryzkim, że lud życzył sobie zachowania mianowicie tego drzewa, które arcybiskup Paryża przy osadzaniu go był poświęcił. Kilka dni wprzódy nim drzewo to miało być ścięte, odbywali robotnicy nieustającą straż przy niem. Wielka ich część nie schodziła wcale z miejsca mimo mroźnej nocy lutowej, i spędziła ajentów policyi chcących ściąć to drzewo. Póżniej umocował lud na topoli tablicę metalową, którą poświęcono drzewo to wolności pamiątce Arcybiskupa wsławionego śmiercią męczeńską. Dzisiaj o czwartej godzinie zrana padło i to drzewo pod siekierą. O godzinie 9. zebrał robotnik jeden drzazgi odpadłe, i sprzedawał je jako relikwie męczennika. Nacisk był tak wielki, że szczególne kawałki kupowano za cenę nawet jednego franka, a robotnik uzbierał tym sposobem do 100 franków. Inne znów drzewo zasadzone przed obserwatoryum na pamiątkę marszałka Ney, również dzisiaj ścięto. Wczoraj uważali ajenci policyjni tak w ciągu dnia jak i nad wieczorem ośm osób, które za każdym razem jak tylko jakie drzewo ścięto, wznosili w milczeniu rękę do nieba, jakby wykonując uroczystą jaką przysięgę, i powtórzyli to dwanaście razy dnia tegoż. Dziś wieczorem o ósmej godzinie panowało w Paryżu wielkie wzruszenie. Na bulwarze St. Denis opierał się lud ścinaniu drzew wolności. Jenerała Lamoriciére, który właśnie podtenczas przez bulwary przechodził, poznał był lud na rogu ulicy Richelien i ścigał go aż do bulwaru St. Martin. Tam wbiegł on do jednego domu po schodach aż na czwarte piętro, zkąd po dachu dostał się do przyległego domu. Podano mu w tem miejscu konia, na którym ulicą „du Faubourg St. Martin" dotarł do ostatnich krańców bulwaru a ztamtąd pędził co siły przed pałac zgromadzenia narodowego. Tymczasem na bulwarze St. Denis niespokój trwał ciągle. Kilkoma batalionami obsadzono plac „Caroussell", arsenał i innych kilka miejsc. Teraz jeszcze, o godzinie 8mej wieczór, przechodzą ulicami liczne tłumy. (P. S. A.)

(Spokojność w Paryżu.)

Paryż, 5. lutego. Rozruchy, które w poniedziałek powstały w dzielnicy St. Martin, niemiały dalszych następstw. Dziś zwiedzały tłumy ludu widownię rozruchów wczorajszych, lecz zachowywały się przytem zupełnie spokojnie. Minister spraw wewnętrznych wydał proklamacyę, w której ogłasza, że drzewa wolności, które nie stoją na przeszkodzie komunikacyi, zostaną nienaruszone, jeżeli tylko agitatorowie nie użyją ich za pozór do rozruchów, w takim razie bowiem będą uprzątnione równie jak inne. Mówiono o złożeniu pana Carlier z urzędu prefekta policyi; jestto pogłoska niebardzo podobna do prawdy. Mówiono także, że panowie Ferdynand Barrot i de la Hitte ustąpią miejsca w gabinecie panom Leon Faucher i Molé; lecz ta pogłoska rozszerzyła się tylko z powodu konferencyi, którą p. Leon Faucher wczoraj miał z prezydentem republiki.

W ogóle położenie jest dziś to samo jak przed scenami poniedziałkowemi, ani gorsze ani lepsze. Można jednak wnosić, że z jednej strony pan Carlier będzie wezwany do powściągnienia swej cokolwiek prowokującej gorliwości, i że z drugiej strony sprawcy niepokojów musieli powziąć przekonanie tak z dyspozycyi władzy jak i z usposobienia ludności w rozruchu onegdajszym, iż wszelkie wywoływanie niepokoju skończyłoby się klęską. (Indep.)

(Wiadomości bieżące.)

Paryż, 1. lut. Dziennik „Estafette" zawiera następującą wiadomość: Zapewniają, że wczoraj otrzymało ministeryum spraw zewnętrznych dyplomatyczną notę od rządu szwajcarskiego. Rząd republiki szwajcarskiej oświadcza w tej nocie, że Szwajcarya nie chce przedsiębrać wojny przeciw narodom europejskim, gdyby się jednak bez prawnych powodów utworzyła koalicya przeciw jej niepodległości, wtedy potrafi ona stawić opór tym, którzyby śmieli naruszyć jej terytoryum.

W tych dniach wyjdzie broszura pana Armand Marrast pod tytułem: „Trois mois á l'hotôl de ville."

W liście Papieża do pana Montalembert z powodu jego mowy o kwestyi naukowej brzmi jeden ustęp w następujących słowach: „Od początku niepokojów, które zachwiały stolicę apostolską, postępowałeś pan zawsze z tą roztropnością i oględnością, która panu jest właściwą. Z tem samem przekonaniem usiłował p. A. Fould wśród anarchyi w własnym kraju bronić naszą świętą religię i naszą najwyższą godność, a przeto oświadczamy, że położył zasługi dla stolicy apostolskiej. Lecz mowa, którą Ty drogi synu miałeś w zgrom. narod. na d. 19. stycznia, jest także nowym i świetnym dowodem Twego talentu, pozostanie ona na zawsze w pamięci wszystkich prawych ludzi. Zaprawdę, nie masz nic podziwienia godniejszego nad tę wielkość duszy, nad tę szlachetną odwagę, której Ty dałeś dowód i nic droższego pośród braku tak wielkodusznych ludzi nad Twoje słowa. Gratulujemy Ci przeto przesełając Ci błogosławieństwo nasze."

Fundusze dla expedycyi do Włoch są już wyczerpane. Rząd zażąda w tych dniach nowego kredytu dla utrzymania 80,000 ludzi w państwie rzymskiem.

(Kurs giełdy paryskiéj z 5. lutego.)

Renty 5% — 95; 3% — 57.50.

Szwajcarya.

(Okręta austryackie przeznaczone do żeglugi na „Laggo maggiore." — P. Lyons. — Wychodzcy w Zuryku.)

Berna, 1. lutego. Słychać tu, że F. M. hr. Radetzky każe budować w Szwajcaryi wojenny paropływ i dwie szkut, przeznaczonych do żeglugi na „Laggo maggiore." Okoliczność ta dała powód do osobliwszych domysłów, mianowicie co do planów interwencyi szwajcarskiej. — Nowy poseł angielski, p. Lyons miał już uzyskać dla siebie względy u szwajcarskich polityków. Chociaż z powodu swej niedyzpozycyi a słabości żony swojej nie wychodził dotychczas z pomieszkania, jednak już mówią wszędzie o nim z pochwałą. — Wczoraj zwołano do koszar wszystkich w Zuryku przebywających wychodźców, gdzie szef korpusu żandameryi przedłożył im następujące pytania: 1) Jak dalece każdy z nich miał udział w politycznych rozruchach? 2) Czyli i jak długo zamyślają tu przebywać? 3) Czyli nie są od władz swych krajowych ścigani? W razie dalszego ich w Szwajcaryi pobytu polecono im, aby się zaopatrzyli potrzebnemi w tej mierze paszportami ojczystemi, i do tego zostawiono im miesiąc czasu. (O. C.)

Włochy.

(Posiedzenie senatu i izby deput. d. 2. lut. — Wiadomości bieżące.)

Turyn, 2. lutego. Na wczorajszej sesyi senatu sankcyonowano jednogłośnie wotowane już w izbie drugiej dla ministeryum upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki 4 milionów lire. Poczem minister nauki publicznej przedłożył senatowi wotowany już podobnież w izbie drugiej projekt założenia handlowej szkoły w Genuy.

W izbie drugiej przyzwolono ministrowi wojny kredyt 20,000 lire dla marynarki 110 głosami przeciw 8. Z takąż samą większością przyzwolono bez dyskusyi na żądaną przez tego samego ministra zmianę w składzie rady admiralicyi. Zdająca sprawę komisya utrzymywała, że petycya, w której domagają się dla deputowanych wynagrodzenia, sprzeciwia się 50 artykułowi konstytucyi, i dla tego zaproponowała przejście do dziennego porządku. Po żwawej dyskusyi zaproponował deputowany Jacquier motywowany porządek dzienny, w którym izba miała oświadczyć, że przechodzi wprawdzie do dziennego porządku, ale zasadzie kwestyi szkodzić nie myśli. Na tajnem przez 10 deputowanych żądanem głosowaniu przyjęła izba 87 głosami przeciw 44 propozycyę komisyi.

Nadzwyczajny neapolitański poseł przy dworze piemonckim, hrabia Grifeo, doręczył dnia 22. stycznia królowi Jego Mości swe listy wierzytelne.

Baron Metzburg, c. k. sekretarz legacyi austryackiej i hrabia Thun, członek tej samej c. k. legacyi w Turynie, mieli dnia 29. stycznia zaszczyt być przyjmowani przez Ich Mość Króla i Królowę tudzież przez Jego królewicz. Mość księcia Genuy.

(Papież nie przybywa. — Usposobienie umysłów.)

Rzym, 28. stycznia. Papież nieprzybył jeszcze dotychczas, i powoli też spełza wszelka nadzieja rychłego powrotu jego. — Uspokojenie umysłów, jak sam urzędowy dziennik „Osservatore Romano" sądzi, niejest jeszcze wcale takie, jakiego władze sobie życzą. Do tego wszystkiego zaś przyłączają się jeszcze rozmaite starcia pomiędzy francuskiemi i papiezkiemi władzami. (Ll.)

Niemce.

(Niemiecko austryacki związek cłowy.)

Frankfurt, 1. lutego. Cesarsko austryackie ministeryum państwa przedłożyło tutejszej centralnej komisyi związkowej zadanie wielkiej wagi. Rząd austryacki proponuje bowiem w memoryale podanym względem przysposobienia niemiecko-austryackiego związku cłowego i handlowego, aby komisya centralna niezwłocznie mianowała komisyę cłową złożoną z pełnomocników państw niemieckich do rozpoznania kwestyi cłowej i handlowej. Jako minimum wzajemnych koncesyj, jakie ta komisya ma dyskutować i stypulować, proponuje rząd austryacki: a) wzajemną wolną od opłaty cła wymianę tak przy przywozie jak i przy wywozie wielu krajowych produktów surowych i żywności, równie jak niektórych krajowych półfabrykatów, jeżeli za nie osiągnąć mozna wzajemną ochronę cłową na granicach obopólnych terytoryów cłowych przeciw krajom do tych terytoryów nienależącym; — b) wolny przewóz przez państwa niemieckie do Austryi i przez Austryę do Niemiec; — c) wzajemne ulżenie w strzeżeniu granic; d) zregulowanie żeglugi na rzekach i redukcya ceł rzecznych; e) regulacyę wspólnych linii poczt, kolei żelaznych, telegrafów i paropływów. — Rząd austryacki uznaje zupełną kompetencyę centralnej komisyi przewodniczenia w tej ważnej sprawie i przyznaje jej także moc wyexekwowania uchwał komisyi, która ma być zwołaną. (B. Z.)

(Rozprawy w izbie bawarskiej.)

Mnichów, 4. lutego. W izbie drugiej wzięto dziś pod obrady projekt do ustawy, która obowiązuje do wynagrodzenia szkody uczynionej podczas rozruchów po tej stronie Renu. Lewa strona kazała przez deputowanego Prell zaproponować, by obrady nad tym projektem tak długo odroczono, dopokąd edykt gmin zrewidowany nie będzie. Z tem wszystkiem projekt ten po krótkiej debacie odrzucono, gdyż bez dyskusyi zostały przyjęte najpierwsze i najgłówniejsze artykuły według propozycyi wydziału. Artykuły te stanowią, że każda polityczna gmina, w której okręgu skupiona tłuszcza z bronią albo bez broni popełni otwarcie i przemocą przestępstwo przeciw osobom lub własności, obowiązana jest zrządzoną przezto szkodę wynagrodzić: za tę szkodę, która uszkodzonym ma być wynagrodzona z instytutów asekuracyjnych, nie ręczy gmina ani uszkodzonym, ani przynależnemu instytutowi. Jeżeli skupiony tłum przybył z innych gmin, a gmina, w której gwałt popełniono, nie była w stanie przeszkodzić wyrzadzeniu szkody, tedy pierwsza gmina obowiązana jest do wynagrodzenia, a jeżeli w skupionej tłuszczy przeważająca jest liczba urlopowanych żołnierzy, tedy rząd obowiązany

jest do indemnizacyi. Po przyjęciu tych głównych punktów, można się spodziewać, że i reszta, to jest cała ustawa przyjętą będzie; jutro toczyć się będzie w tej mierze dalsza debata.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 5. lutego.)

Met. Austr. 5% — 85; $4^{1}/_{2}$% — $74^{3}/_{4}$. Akcye bank. 1216. Sard. $33^{3}/_{8}$. Hyszp. 3% — $29^{11}/_{16}$. Polskie 300 — 112; 500 — $81^{1}/_{4}$.

Prusy.

(Posłowie Poznańscy składają mandaty swoje.)

Berlin, 5. lutego. Posłowie Poznańscy postanowili ostatecznie nie przysięgać na konstytucyę i dziś już w skutek tego złożyli pisemnie mandaty swoje i nie poszli na posiedzenie.

(Kurs giełdy berlińskiej z 8. lutego.)

Dobrowolna pożyczka 107. Oblig. długu państ. $88^{1}/_{2}$. Akcye bank. $95^{1}/_{2}$ L. Polskie listy zast. $95^{1}/_{2}$. Pols. 500 — $81^{1}/_{4}$ L.; 300 — 122 L. Frydrychsdory $13^{1}/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $12^{1}/_{4}$. Austr. bank. 91 L.

Księstwa Naddunajskie.

(Dobroczynne rozporządzenie dla włościan.)

Bukareszt, 23. stycznia. Rząd tutejszy rozpoczął rok od wydania wielce dobroczynnego rozporządzenia dla włościan. Jak wiadomo stanowi rolnictwo najkorzystniejszą gałęź zarobkowości na Wołoszczyźnie, a przedaż zboża jest najobfitszem źródłem przypływu brzęczącej monety. Ztąd też widać przez cały rok kupców zbożowych przyjeżdżających nie tylko na targi miejskie, lecz podrózujących dla zakupienia zboża po wsiach nawet. A że w wielu wsiach nie ma miar stale zaprowadzonych, przeto spekulanci zbożowi wożą je ze sobą, a bezwątpienia nie z korzyścią dla biednych włościan. Dla zapobieżenia więc wyrządzanej im w tej mierze krzywdy od kupców wydał rząd rozporządzenie, aby w każdej wsi znajdowały się u zwierzchności gruntowej sprawdzone miary. (Buk.)

Rosya.

(Ukaz Jego Imperatorskiej Mości do Senatu dyrygującego.)

Petersburg, 25. stycznia. Jego Imperatorska Mość raczył dnia 2. grudnia r. z. wydać do Senatu dyrygującego ukaz, którego wstęp jest następujący:

„Zważywszy zgubny wpływ, jaki używanie zbyteczne trunków mocnych wywiera na moralność równie jak na zdrowie publiczne, zwłaszcza w miejscach, gdzie potąd zatrzymano prawo wolnego wyszynku tych trunków; zważywszy oraz niedostateczność postanowień zadekretowanych w roku 1842 celem zapobieżenia złemu zaprowadzeniem najmniejszej ceny (minimum) w sprzedaży i zupełnym zakazem sprzedaży po cenach niższych od wyznaczonej taryfy: postanowiono, że w guberniach: Połtawa, Czernichów, Charków, Witepsk, Mohilew, Wilna, Grodno, Kowno, Minsk, Kiów, Wołynie, Podole, Katerinosław, Cherson, Taurya i w prowincyi Besarabii, na miejsce istniejącego obecnie podatku nałożonego na fabrykacyę i taxy sprzedaży wódki, zaprowadzona będzie akcyza.“

Regulamin tyczący się tego podatku przedłożony poprzednio do rozpoznania rady cesarstwa, otrzymał najwyższą sankcyę, a ukaz cesarski nakazuje jego zaprowadzenie i prawomocność począwszy od dnia 1—13 stycznia 1851, jako terminu przyznaczonego do zniesienia komitetów rządowych po guberniach i powiatach postanowionych do nadzorowania sprzedaży drobniejszej trunków mocnych. Praca reorganizacyi urzędów administracyi, według nowego urządzenia, ukończona będzie na dzień 1—13 września 1850.

Ukazem z dnia 2—14 grudnia roku zeszłego wydanym do dyrygującego Senatu, Jego Imp. Mość z powodu zachodzącej potrzeby zreorganizowania administracyi i odgraniczenia Ochocka od Kamczatki, raczył przepisać następujące postanowienia:

Terytorya należące pod administracyę wybrzeża Kamczatki i obwód Hijinginsk, należący pod administracyę wybrzeża Ochocka, będą stanowić osobną prowincyę, która się będzie nazywać prowincyą Kamczatka, a której administracya we wszystkich gałęziach będzie powierzona wojskowemu gubernatorowi, wybranemu z pomiędzy oficerów marynarki, który będzie zostawał bezpośrednio pod rozkazami jeneralnego gubernatora wschodniej Syberyi.

Port w Ochocku będzie zamknięty z powodu niedogodności, jakie z nim są połączone; administracya wybrzeża Ochocka będzie zniesiona, a cała ta okolica jako osobny obwód przyłączona będzie do prowincyi Jakuck; trybunał obwodowy w Ochocku będzie przeniesiony do Kamczatki. (Journ. d. St. P.)

(List własnoręczny Jego Mości Cesarza Austryi do ces. rosyjskiego jenerał-liejtnanta Grabbe.)

Petersburg, 29. stycznia. Jego Cesarska Mość Cesarz Austryi przesłał jenerałowi - lejtnantowi Grabbe następujący list własnoręczny: „Jenerał - lejtnancie Grabbe! Korpus armii, który pod Twojem dowództwem tak zaszczytny miał udział w kampanii węgierskiej aż do zupełnego jej ukończenia, wraca teraz do Rosyi, dokąd go już poprzedziła reszta oddziałów wojsk posiłkowych. Niemogę Cię panie jenerał-lieutnancie pożegnać niewyraziwszy Ci podziwienia i wdzięczności, jaką Mnie przejęła surowa karność i wzorowa waleczność, którą się odznaczały pod Twojem dowództwem dzielne wojska w ciągu całej wojny a szczególnie przy atakach na Komorno. Chcąc Ci dać dowód Mojego szacunku przesełam Panu oraz wielki krzyż orderu Leopolda i proszę Cię, byś żołnierzom Twoim wyraził uczucia Mojej życzliwości. Franciszek Józef. (P. S. A.)

Turcya.

(Towarzystwo Pietystów z Westfalii.)

Z Bajrutu piszą pod dniem 10. stycznia: Parowym okrętem „Arciduca Giovanni“ przybyło tu pomiędzy innymi towarzystwo Pietystów, składające się z 10ciu członków, to jest 5 mężczyzn, 2 niewiast i trojga dzieci, których ojczyzną jest miasto Barmen w Westfalii. Zamiarem ich jest osiąść w okolicy Jeruzolimy dla założenia tam kolonii rolniczej. Przy tem wszystkiem jednakże są oni tylko przednią strażą daleko liczniejszego towarzystwa, które zapewne przy nadarzonej korzystnej sposobności do osiedlenia się w Palestynie wkrótce za nimi przybyć zamyśla. Coś podobnego byłoby od czasów wojen krzyżackich pierwszym przykładem europejskiej kolonii rolniczej w Syryi, a chociaż przedsięwzięcie tych wychodźców niemieckich połączone jest z wielkiemi trudnościami, przecież wątpić nietrzeba, że przy nieugiętej wytrwałości i niejakiej pomocy ze strony rządu tureckiego cel ich osiągniętym być może. (Rchg.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie rzeszowskim.)

Rzeszów, 7. lutego. Dla dokładności podajemy zamiast przeciętnych, szczegółowe ceny zboża i innych foraliów, jakie istniały na targach w Rzeszowie, Przeworsku, Leżańsku, Sędziszowie, Dzikowie, Rudniku i Rozwadowie w ostatnich dwóch tygodniach grudnia. Korzec pszenicy: 16r. 8k. — 15r. 30k.—16r.—15r. 50k.— 13r. 45k.—16r.— 8r.; żyta 10r. 44k.—10r. 12k.—10r.—10r.—10r.—9r.—4r. 30k.; jęczmienia 10r. 43k.—10r.30k.—10r.—11r.—9r. 35k.—10r.—4r. 30k.; owsa 7r. 53k.—6r.30k.—6r.—7r.30k.—7r. 30k.—6r.30k.—3r.; hreczki 0—10r.—9r.—0—0—10r.—4r.; ziemniaków 5r.38k.—5r.—2r. 30k.—3r.—3r.—3r. 20k.—1r. 30k. Cetnar siana 3r. 20k. 3r.— 2r. 5k.— 3r. 20k.— 2r.— 2r.30k.—2r.; wełny w Rudniku 200r. a w Rozwadowie 250r.; nasienia konicza tylko w Rudniku 65r. Sąg drzewa twardego 16r.30k.—17r.30k.—16r.—0—12r.30k.—7r.30k.- 6r. 40k.; miękkiego 14r.—15r.—10r. 20k.—7r. 30k.—10r.—5r.—4r.10k. Funt mięsa wołowego 10k.—10k.—$8^{1}/_{2}$k.—10k.—10k. —$8^{3}/_{4}$k.—8k. Za garniec okowity płacono 3r. 45k.—4r. 47k.—3r. 33k.—4r. 35k.—2r. 40k.—2r.30k.—4r. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 13. lutego.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	14	5	18
Dukat cesarski	5	17	5	20
Półimperyał zł. rosyjski	9	10	9	13
Rubel śr. rosyjski	1	46	1	47
Talar pruski	1	34	1	35
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	19	1	20
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	54	100	4
Galicyjskie l. z. w kasie T. Kr.	100	—	100	24

(Kurs wekslowy wiedeński z 9. lutego.)

Amsterdam 156 l. 2. m. Augsburg $113^{1}/_{2}$ uso. Frankfurt $112^{3}/_{4}$ l. 3. m. Genua 131 l. 2. m. Hamburg $165^{3}/_{4}$ l. 2. m. Liworno $111^{1}/_{2}$ l. 2. m. Londyn 11.22 l. 3. m. Medyolan $101^{1}/_{2}$ p. 2. m. Paryż $134^{1}/_{2}$ l. 2. m. Agio duk. ces. $19^{3}/_{4}$. Napol. 9.4. Szufrynów 15.50. Agio śrebra $12^{1}/_{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. lutego. Hr. Pininski Leonhard, z Żółkwi. — Hr. Humnicki Franciszek, z Zamościa. — Zarzycki Tytus, z Chotyluba.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. lutego. Książę Lubomirski Adam, do Krakowca. — Hakel, c. ros. Radzca Stanu i Krause, ces. ros. Konzul, do Brodów. — Jorkasch Wilhelm, do Stok. — Pięczykowski Meliton, do Medwedowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. lutego

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zr.	27 6 8	+ 2	+ 2°	południ. zach.	poch. deszcz
2 god. zr.	27 6 4	+ 1,5	+ 1°	południowy	poch. śnieg
10 g. w.	27 7 2	+ 1,		zachodni	„ „

TEATR.

Dziś opera niem. „**Die Zigeunerinn.**“

Jutro na dochód Pana Nowakowskiego, komedya w 2ch aktach: „**Przebudzenie się Lwa**“ i komedya w 1 akcie: „**Młoda chrzestna mama.**“

W Sobotę na doch. JPi. Karoliny Stein: dramat niem. „**Deborah.**“

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.